pocztowa uiszczona gotówką.

67 Piotrków poniedziałek 15 marca 1937 roku Rok XIV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 8 — 10 i od 14 — 16.

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Na widowni międzynarodowej

niemiecki wręczył wreszcie swą iedź na notę angielską z dnia 19 li- w sprawie rokowań o pakt zacho europejski. Jak na świetną organi- niemiecką i zdolność szybkiej decy- wnionej ostatnio kilkakrotnie choć w wypadku z 7 marca r.ub., 4-mie- blisko zwłoka w udzieleniu odpo- na notę angielską, ma swoją wy- Ambasador brytyjski w Berlinie miast po otrzymaniu odpowiedzi efonował ją do Londynu. Min. Eden zył ambasadorowi Ribbentroppowi nie na niedzielę.

znamienne, że odpowiedź włoska brytyjską nadeszła równocześnie wiedzią niemiecką. Narazie można wać, że według informacji z kół u- ych angielskich, potwierdza się do poprzednie, iż Niemcy w odpo- swej w dalszym ciągu utrzymują, pakt zachodnio - europejski pro- ny przez Anglię jest jedynie na- em do paktu czterech z r. 1933, nigdy nie wszedł w życie. Jest to średni wyrzut pod adresem Anglii, atywa Mac Donalda z r. 1933 za- owana przez Niemcy, nie doznała nia nie z winy Niemiec. Nie ule- wątpliwości że Niemcy w odpowie w dalszym ciągu obstają przy żą że Francja musi się wyrzec swego Rosją Sowiecką i innych zobo- które automatycznie wciągnęły- nieję do konfliktu w Europie wscho południowo - wschodniej.

" donosi, że nota niemiecka nie po okowań naprzód. Co do paktu fran sowieckiego dziennik angielski ut , że Niemcy domagają się usunię- nych postanowień tego paktu. Po- z dobrze poinformowanych źródeł ją, że w swojej odpowiedzi rząd ki istotnie bierze za punkt wyjścia ą deklarację o neutralności i pro- aby pakt zawarty został między a mocarstwami, t.j. między Fran glią, Włochami i Niemcami.

tych czterech mocarstw, według ii niemieckiej, byłby tak potężny, by przeprowadzić konieczne zmia- us quo bez narażenia Europy na eczeństwo pwszechnej wojny. Przy nie stanowisko Anglii wobec te- aju sugestii będzie raczej negaty- yż od roku 1933 sytuacja Europy ek zbrojeń niemieckich uległa tak nej zmianie, że paakt czterech da Włochom zbyt łatwą sposobność ma ia między Niemcami a Francją. ej w dzisiejszym stanie rzeczy An zej skłonna by była do zawarcia rzech mocarstw, gwarantując neut Belgii, to jest Anglii Francji i Nie wykluczeniem Włoch.

tym warunkiem Anglii jednak ja- wiek układu z Niemcami pozosta niczenie zbrojeń przede wszystkim nych.

— — — —

zymie ogłoszono oficjalnie, że min. ręczył ambasadorowi brytyjskie- morandum rządu włoskiego zawie- odpowiedź na notę brytyjską w z projektem zawarcia nowego pa chodniego.

Komunikat włoski wspominaa, że odpowiedź ta dotyczy wymiany poglądów pięciu mocarstw, w odróżnieniu od wiadomości, że Niemcy kładą nacisk na konieczność ożywienia paktu czterech, który był zawsze umiłowanym dziecięciem dyplomacji włoskiej. Tym piątym mocarstwem poza Anglią, Francją, Włochami i Niemcami jest oczywiście Belgia.

— — — —

Równocześnie z podjęciem wymiany zdań w Londynie na temat paktu zachodniego, zaznacza się również ożywienie rozmów niemiecko - francuskich na terenie paryskim.

Min. Delbos odbył bowiem długą konferencję z posłem niemiec a „Petit Parisien" utrzymuje w związku z tą konferencją, że dyplomacja niemiecka zmuszona jest poddać rewizji swe plany polityczne, zachodzi bowiem konieczność przystosowania ich do nowej koniunktury wytworzonej przez zacieśnienie węzłów solidarności francusko - angielskiej przez zbrojenia Anglii wreszcie przez nieoczekiwane zupełnie dla Berlina odprężenie wewnętrzne we Francji w szczególności na gruncie poprawy sytuacji finansowej.

Dlatego też zadanie ambasadora Welczeta w Paryżu, jak i von Ribbentroppa w Londynie, polegać ma przede wszystkim na wysondowaniu nastrojów francusko - angielskich w odniesieniu do wielkich problemów polityki europejskiej niezależnie od sprawy paktu zachodniego, która po długich miesiącach milczenia stała się nagle aktualna dla Rzymu i Berlina.

Zdaniem pisma francuskiego Niemcy pragnęłyby uzyskać coś w rodzaju trwałego rozejmu na zachodzie, aby mieć wolne ręce na wschodzie, odnośnie do którego plany niemieckie pozostają bez zmiany.

Wreszcie „Petit Parisien" utrzymuje, że u źródła obecnego sondowania opinii angielskiej i francuskiej przez Niemcy może tkwić próba poróżnienia Londynu z Paryżem. Próba ta zdaniem opinii francuskiej skazana jest na niepowodzenie.

Moratorium mieszkaniowe

tylko dla rzeczywistych bezrobotnych

WARSZAWA. Sąd Najwyższy wydał ważne orzeczenie w kwestii t.zw. moratorium ustawowego dla lokatorów, niepłacących czynszu z powodu bezrobocia. W pewnym sporze gospodarz wykazał, że zaległość czynszowa lokatora datuje się jeszcze z czasów, gdy zarobkował i mógł płacić czynsz.

Sąd Najwyższy orzekł, że moratorium nie może być stosowane w wypadku, gdy lokator popadł w zaległości czynszowe wówczas, gdy mógł jeszcze płacić czynsz. Przywilej ten może być stosowany tylko wówczas, gdy cała zaległość czynszowa wywołana została brakiem pracy.

Wznowienie ofensywy

w walkach o Madryt

PARYŻ. 14.3. Korzystając z chwilowej poprawy pogody wojska rządowe wznowiły dziś ofensywę na froncie Guadalajara, rzucając do akcji przedewszystkim lekką kawalerię gen. Moscardo.

Według informacji z głównej kwatery powstańczej, wojska narodowe zajęły kilka dalszych wsi położonych na południe od Cogolludo i Brihuega.

Do zaciętych walk doszło pod Aruma, gdzie piechota powstańcza, wspierana przez dwie kolumny czołgów, zaatakowała pozycje wojsk rządowych. Dzięki oskrzydlającemu manewrowi, wykonanemu przez kawalerię, udało się czerwonych zepchnąć z ich pozycji.

Komunikaty rządowe potwierdzają wiadomość o wznowieniu ofensywy, donoszą jednak, że ataki pwstańców zostały na całej linii odparte.

SEWILLA. 14.3. Korespondent „United Press" donosi, że na ulicach Madrytu toczyły się dziś z rana zacięte walki pomiędzy milicjantami a kolumnami powstańczymi. Walki te przyniosły duże straty milicjantom, z których 87 poległo, a 130 jest rannych.

Dowodzący obroną Madrytu gen. Miaja wygłosił przez radio apel, w którym oświadczył stanowczo, że będzie bronił stolicy dopóki ostatni milicjant nie zginie.

Następnie gen. Miaja zwrócił się do komitetu nieinterwencji z wezwaniem, aby spowodował natychmiastowe wycofanie z Hiszpanii cudzoziemców walczących w szeregach armii narodowej.

Matka - potwór więziła córkę

przez cztery lata na łańcuchu

GDYNIA. 14.3. We wsi Małe Krówki (pow. starogardzki) wykryto potworną sprawę.

Mieszkała tam niejaka Derolowa, wdowa po włościjaninie. Miała ona młodą córkę, która uchodziła w całej okolicy za niezwykłą piękność. Matka jednak ciągle ją biła i znęcała się, tak że 17-letnia wówczas Aniela zaczęła ulegać obłędowi.

Przed czterema laty Aniela zginęła. Sądzono powszechnie, że popełniła samobójstwo, chociaż zwłok nigdzie nie znaleziono.

Niedawno Derolowa przyjęła do gospodarstwa 12-letniego pastuszka, Jana Landowskiego. Pastuszek dokonał w stajni makabrycznego odkrycia.

W małej klatce, przykuta łańcuchem do podłogi od czterech lat żyła nieszczęśliwa dziewczyna. Z braku światła, świeżego powietrza i odpowiedniego pokarmu, stała się jakby zwierzęciem, zapominając mowy ludzkiej.

Ciało, nieokryte żadną odzieżą, przedstawiało jedną wielką ranę, pokrytą pasożytami i brudem.

Nieszczęśliwą dziewczynę odwieziono do szpitala, a matkę - potwora, którą z trudem wyrwano z rąk wzburzonej ludności, aresztowano.

Mallisonowie rozwodzą się

LONDYN. 14.3 Jim Mollison potwierdził wiadomość, że zażądał od swej żony, znanej lotniczki Anny Johnson, rozwodu.

Amy i ja — dodał Millison — weźmiemy oddzielnie udział w wyścigu Nowy Jork — Paryż w sierpniu r.b.

Strajk w Widzewie zaostrza się

ŁÓDŹ, 14.3. Strajk majstrów w Widzewskiej Manufakturze przybrał znowu ostrą formę. Zastrajkowali solidarnie majstrowie przędzalni, dając wyraz solidarności z majstrami tkalni.

W dniu wczorajszym bawiła w Warszawie w Min. Op. Społecznej delegacja związku majstrów, interweniując na rzecz strajkujących pracowników Widzewa.

Z bliska i z daleka

Nowe wydanie „pism zbiorowych Józefa Piłsudskiego" zostało dotąd zaprenumerowane przez 12.000 osób.

Pierwszy nakład ukaże się w 20.000 kompletów po 10 tomów.

— — — —

W dniu 15 marca odbędzie się pierwszy próbny lot z Polski do Palestyny z odlotem z Warszawy o godz. 9, a ze Lwowa o 10.15 rano. Przylot do Palestyny nastąpi nad rugi dzień około 10 rano.

— — — —

Organ ludności polskiej w Czechosłowacji „Dziennik Polski" został ponownie przez władze czeskie skonfiskowany za korespondencję na temat stosunków na Śląsku Cieszyńskim.

— — — —

Pierwszy sezon wykopaliskowy w Idfu w Egipcie wspólnej ekspedycji Uniwersytetu warszawskiego i francuskiego Instytutu archeologii wschodniej w Kairze dał wyniki nadzwyczajne. Znaleziono około 2000 cennych przedmiotów z czasów staro żytnego Egiptu.

— — — —

W Paryżu odbył się bankiet z okazji 10-lecia pracy na terenie paryskim delegata Polskiej Akademii Umiejętności, min. Franciszka Pułaskiego, dyrektora Biblioteki Polskiej, zasłużonego dla współpracy kulturalnej polsko - francuskiej.

— — — —

W najbliższy wtorek lub we środę zostanie ogłoszona we Francji emisja drugiej transzy pożyczki na obronę narodową w wysokości 2 i pół miljarda franków.

Afera szpiegowska we Francji

Kradzież pocisków nowego typu

PARYŻ, 14.3. W Nantes skradziono przed dwoma tygodniami 10 skrzyń z granatami, które były wysłane koleją przez jedną z fabryk, położonych w południowej Francji.

Skrzynie te zawierały po dwa pociski nowego i nieużywanego dotychczas w armii typu, którymiały być użyte do prób przez marynarkę wojenną.

Pociski były ślepe i nie nadawały się do użycia, zachodzi jednak obawa, iż kradzież ży dokonano dla celów szpiegowskich.

Walka gangstera z policją

Agent policji zamordowany przez gangstera, którego aresztował

W Monroe (Michigan) dokonano morderstwa wśród niezwykłych okoliczności. Agent policji Ryszard Hammond patrolował ulice w samochodzie po licznym, gdy naraz spostrzegł w jednym z samochodów podejrzanego osobnika, wmieszanego w aferę porwania dziecka. Hammond aresztował gangstera, który nazywa się Alcide Benoit i kazał mu wsiąść do swojego samochodu.

Benoit usłuchał rozkazu, ale nagle wyjął rewolwer i zmusił Hammonda do obrania innego kierunku jazdy.

Inni agenci świadkowie wypadku, którzy rozegrał się z błyskawiczną szybkością puścili się za samochodem w pogoń, ale stracili go w pewnej chwili z oczu.

Znaleźli samochód dopiero po pewnym czasie opuszczony na drodze za miastem. Obok, przywiązany do słupa ze skrzynką pocztową, zwisało ciało Hammonda, przeszyte kilku kulami.

Policjanci zdołali wkońcu odszukać gangstera, który stoczył z nimi dramatyczną walkę na drodze do Michigan.

Policjanci zbudowali na drodze baryka dę i ukryli się za nią, gdy zjawił się noit w samochodzie, w którym siedział wnież zmuszony przez niego do pro[...] nia samochodu jakiś farmer.

Benoit skrył się za plecy farmera i [...] lał do policjantów. Ale policjanci [...] li samochód kulami i gangster pod[...]

Po ujęciu gangstera, ałum zeb[...] przed więzieniem domagając się [...] ci mordercy Hammonda.

Niespodzianka dla kawalera

Dowiedział się w urzędzie, że ma żonę

Niemiła niespodzianka spotkała [...] no Józefa Grare, starszego już ka[...] zamieszkałego w Paryżu.

Grare jest rentierem. Mapiękny [...] Paryżu i żyje dostatnio. Przed kilk[...] dniami był zmuszony wyrobić sobie[...] uzędowe świadectwo. Spotkała go[...] tym niespodzianka: w księgach lu[...] był zapisany jako żonaty!

Kiedy energicznie temu zaprzeczył [...] nik prowadzący księgi dowiódł do[...] mi, że jakiś Józef Grare 12 czerwca [...] r. pojął za żonę Augustynę Dethult[...] urzędzie stanu cywilnego w miejsco[...] Le Creuzot.

Ponieważ Grare oświadczył, że z [...] nikiem, który pod jego nazwiskiem [...] ślub, nie ma nic wspólnego, zarzą[...] śledztwo, które stwierdziło, że po[...] kiedy prawdziwy Grara ranny na fr[...] leżał w szpitalu wojskowym w Do[...] zginęły mu dokumenty. Prawdopod[...] ktoś kto je znalazł, wylegitymował [...] nimi w urzędzie stanu cywilnego w [...] uzot i w imieniu prawdziwego [...] wziął ślub.

Na ślad przywłaszczenia dokum[...] ani jego żony nie natrafiono.

Kronika tygodniowa

Kursy świetlicowe. Nowy sport. Powrót męża

— Teraz, proszę państwa, zaśpiewa tę część piosenki która z pań. Proszę zaśpiewać ją według własnej interpretacji. Tej przykład posłuży jako nawiązanie do dalszych prac. No proszę, która z pań, na ochotnika... Może pani...

— O nie, nie mogę..

— A pani?

— Nie.

— Więc może pani zaśpiewa?

— Stanowczo nie, jestem nieco przeziębiona.

— To w takim razie napewno już pani...

— Niestety, nie... mogę...

— Cóż począć? A jednak pracę na kursie świetlicowym kontynuować należy. A może ją przerwać.

Wreszcie jedna z pań zdecydowała się.

— Dziękuję pani. Wybawiła nas pani z niełada kłopotu. Proszę zaśpiewać te wła śnie dwie strofki.

Jedna ze słuchaczek kursu gdzieś tam z ostatnich rzędów bez zapraszania zgłosiła się sama i wykonała to, co było w danej chwili koniecznością. Wykonała, powiedziałbym nawet dość zręcznie i z dużym wczuciem się i zrozumieniem.

— Dziękuję pani. Naprawdę wypadło ślicznie. Bardzo pani dziękuję.

Praca na kursie po parominutowej przerwie potoczyła się żywo naprzód. Opracowywano następnie dalsze punkty programowe. Wreszcie znów zaistniała potrzeba przyjścia z pomocą prelegentowi — jednak w tym wypadku rozchodziło się o deklamowanie pewnego ustępu podczas inscenizacji. Koniecznie powinien recytować któryś z panów, jednak nikt się nie zgłosił na zaproszenie prelegenta.

W tym wypadku prowadzący pracę na kursie zastosował już inną metodę, ażeby zbytnio nie tracić tak drogocennego czasu.

— Proszę pana — zwrócił się do pewnego młodzieńca, siedzącego w pierwszym rzędzie — pan zadeklamuje.

To kategoryczne powiedzenie śmiałe i otwarte zrobiło swoje. Młodzieniec wstał, nie mówiąc ani słowa i jak umiał, tak odczytał, a praca znów wartko potoczyła się naprzód. Wreszcie dobiegła do swojego kresu. Program na dzień dzisiejszy zostal wyczerpany. Więc wszyscy gremialnie poczęli opuszczać salę udając się spiesznie do swoich domów, lub tam, gdzie uważali pójść za stosowne.

Już na ulicy grupka pań przed pożegnaniem nie miała jeszcze coś ważnego do przedyskutowania.

— Też miała z czym wyrywać się!

— Jak ona to śpiewała...

— Jabym to o wiele lepiej odtworzyła...

— I po co było się wyrywać.

— Chciała się popisać.

Idący panowie dyskutowali o solowym występie panny Iks, oraz o popisach pana Igreka. I tu było powszechne oburzenie. Jak to, przecież każdy z nich o wiele lepiej przeczytałby ten wiersz!

— Żebyście tylko posłuchali, jak ja czytam Mickiewicza, to nie to...

— i taki się nie wstydzi! Cóż on nam dał?

Coś tu nie w porządku, moi panowie. Przecież na kursie jest praca wspólna i dla dobra ogółu należy postępować nieco inaczej!

Jednak nie zawsze ma się na uwadze dobro ogółu. Czasami należy zwrócić uwagę i na dobro osobiste, albo własne, jeżeli ktoś takie posiada, gdyż są osoby, któ re mają tylko zło, a dobra nic nie mają. Są tacy i cóż im zrobić.

Zastanawiając się nad tym zagadnieniem możnaby popaść w zawile rozważania, którymi posługuje się ścisła filozofia. Wtedy już na pewno nie tylko Rada Miejska, ale i szerszy ogół nie umiałby odróżnić, czy wstawienie do budżetu miejskiego pewnej kwoty dla kasy bezprocentowej dla drobnych rzemieślników jest złym czy też dobrym.

Widocznie nie odróżniał też tego genialny twórca, czy wynalazca nowego sportu, który w dobie dzisiejszej powszechnego kryzysu (mówią wszakże, że kryzysu już nie ma) ma wszelkie dane do gwałtownego rozwoju.

Sport ten szlachetny polega na niewielkim wysiłku, co jeszcze bardziej czyni go dostępnym dla każdego. — Należy zaopatrzyć się jedynie w wędkę o dość silnym haczyku i poszukać takiego podwórza, po którym chodzą kury.

Zapyta naturalnie czytelnik, co to za zestawienie: wędka i kury — co to ma wspólnego?

Otóż na haczyk wędki założyć należy kulkę ugniecioną z chleba i wędkę musimy zarzucić na podwórze tak, jak to robią na rzece lub na jeziorze. Kury, chodząc po podwórzu, znajdą grudkę chleba, połkną ją... i gotowe. Sport szlachetny i niezmiernie miły, zwłaszcza, gdy się je w domu ugotowaną kurę. Tylko jedna strona nowego sportu jest nieco ciemna. Mianowicie stosunek policji do tego sportu, jest dość wrogi, gdyż każdego sportsmana z tej gałęzi — przymykają...

Przymykają jeno partaczy. Artystów w swoim zawodzie nie przymykają — ich to nawet uchwycić jest trudno, tak są wszechstronnie wysportowani. Nie darmo nazywają się wszakże artystami! Są też oczywiście i artystki, a jakże, nie koniecznie lubujące się, co prawda, łowieniem kur na wędkę, ale są.

— — —

— Kochanie! jak się bardzo cieszę, żeś przyszedł — szczebiotała pani Wanda — mąż właśnie wyjechał i wróci dopiero pojutrze. Mamy dwa dni dla siebie. Całe dwa dni. Jakam szczęśliwa Adasiu, mój kochany...

— A ja jak tęskniłem... Ale ten twój mąż to prawdziwy Cerber... brrr...

— Nie obawiaj się, Adasiu, będziemy tylko sami.

O piękne panie! O kobiety nadobne! Jakąż radość wam sprawia gdy możecie waszego męża wyprowadzić w pole, gdy mąż o niczym nie wie, a łoża małżeńskiego tak dalece nie odróżnia, czy sypia w nim prawowity pan i władca, czy te[...] lowy samozwaniec.

Ileż to emocji ileż wrażeń...

O, błogosławiona ta chwila, gdy[...] obarczony ważnymi zawodowymi s[...] mi, zmuszony jest wyjechać na dni [...]

Choć są i „takie męże", co u bo[...] ny tolerują różnych żarliwych ad[...] rów... Bywa i tak!

— — —

— Wandziu, kochanie czy już [...] — zapytuje z przedpokoju pan A[...] mąż? — Tak się spieszyłem, tak się[...] szyłem i wszystkie prawy załatwiłem [...] ko i b. pomyślnie, więc mogłem wr[...] cwa dni wcześniej. Czy nie cieszysz[...] kochanie? Wandziu czy śpisz? Może[...] ło się co złego? — nic się nie odzyw[...] Miałem dzisiaj od samego rana złe[...] czucie.

— Oooch!

— Co, pewnieś chora!

Zdążywszy zdjąć płaszcz z jedneg[...] mienia, pan Alojzy wpada do sypia[...] pokoju i oczom jego przedstawia się [...] groźny. Jego małżonka leży nieruc[...] w negliżu z twarzą rozpaloną... na [...] no ma wysoką temperaturę.

— Woody... — szeptały jej spie[...] wargi.

Pan Alojzy pobiegł szybko do łaz[...] gubiąc po drodze płaszcz i przynió[...] żankę wody. Pomógł jeszcze żonie [...] się nieco i, sam otulając się szalikiem[...] ry mu pozostał koło szyi, pobiegł z[...] luszem w ręku po lekarza.

Już zamknął drzwi w przedpokoju [...]

— Adasiu! — zawołała najzdrow[...] świecie pani Wanda — ubieraj się i [...] kaj czym prędzej, bo gdy wróci...

Adaś wygramolił się w międzycz[...] pod łóżka i począł gorączkowo ubier[...]

— Nie zapomnij tylko kamizelki [...] pomirała pani Wanda.

Adaś nie zwracał uwagi na nic. [...] się błyskawicznie i wybiegł na schod[...] pożegnania.

Za chwilę przybył pan Alojzy z [...] rzem, który po zbadaniu chorej, po[...] diagnozę:

— In flagranti...

Mussolini w Libii o stosunku Włoch do Egiptu

TOBRUK. 14.3. W Derna Mussolini wygłosił przemówienie do dziennikarzy egipskich, w którym podkreślił znaczenie nowej autostrady dla rozwoju stosunków gospodarczych i turystycznych między Egiptem a Libią.

Stwierdził on, że arteria ta będzie nowym węzłem, łączącym oba kraje.

„Powiedzcie waszym Czytelnikom, że rząd i naród włoski pragnie żyć z narodem egipskim w atmosferze najbardziej serdecznej sympatii i przyjaźni" zakończył szef rządu włoskiego swoje przemówienie.

Wieczorem Mussolini wziął udział w przedstawieniu teatru arabskiego.

Instytut dla studiów nad zdrowiem

W Moskwie budowany jest obecnie instytut dla studiów nad zdrowiem, w którym znajdować się będzie m. in. laboratorium do badania wpływów klimatu na zdrowie.

Loboratorium zawierać będzie sale, w których zarówno temperatura jak i wilgotność powietrza będzie dowolnie regulowana. Zainstalowane zostaną także specjalne przyrządy, które normują ciśnienie i ruchy powietrza.

W instytucie wytwarzane będzie m. in. sztuczne powietrze górskie i morskie, jak również sztuczne promienie słoneczne.

Ponadto laboratorium posiadać będzie instalacje normujące zawartość ozonu oraz służące do jonizacji powietrza.

Instytut badania zdrowia, zawierający wszystkie najnowocześniejsze urządzenia będzie jedynym tego rodzaju na świecie. Większość instalacji przeprowadza jedna z czołowych firm szwedzkich, która na podstawie umowy ma prawo korzystać z rezultatów badań i doświadczeń, przeprowadzanych w laboratoriach instytutu.

LENDARZ DNIA.

niedziałek 15 Marzec 1937	Klemensa w. i Longina
	Słowiański: Dłu¸omiła
	Sł. wsch. 5.56 zach 17.36
	Ks. wsch. 5.40 zach. 18.57

HISTORIA PODAJE:

(przed Chr.) Zamordowanie Juliusza Cezara.

Zmarł w Poznaniu Mieczysław II Gnuśny.

Moskale zdradą zdobywają Smoleńsk

Rozruchy w Krakowie. — Pierwszy dzień powstania w Budapeszcie o wolność Węgier.

Abdykacja ostatn. cara Mikołaja II

Rada Ambs. uznaje wschodnie granice Polski.

KRÓL MIECZYSŁAW II.

to syn i następca Bolesława Chrobrego. Początkowo rządził pomyślnie, póź przez spory z braćmi i walki z Niemcami utracił zdobyte przez Chrobrego Mo Pomorze i Ruś Czerwoną. Według zmarł w obłąkaniu. Po jego śmier wojna domowa.

PRZYSŁOWIE:

suchy marzec — kwiecień nagrabo deszcz sprowadza.

AFORYZMY:

„Nawet w zgubionym sercu tkwi nagro znaleźne."

ZŁOTE MYŚLI":

zawsze można wszystkim dobrze, lecz można wszystkim okazywać ...ć.

KTO NIE WIE, ŻE:

...ków w Europie poza Polską jest — 700.

WESOŁE DROBIAZGI·

...oni urzędów: Biurokracy i Pióro-

HUMOR WIELKICH LUDZI:

Napoleon „Mały". Jakkolwiek Napoleon w wieku dojrzałym umiał mądrze po...wać, to przecież popełnił jeden błąd: ...nkował się źle do poetów, skazał na ...anie Wiktora Hugo i Lamartine'a. ...otrzymał cesarz od poetów przydo... „Napoleon mały".

Zawody bokserskie

Zawodnicy, chcący wziąć udział w zawodach bokserskich indywidualnych o mistrzostwo m. Piotrkowa, organizowanych przez Miejski Komitet P.W. i W.F. w dn.dn. 20 i 21 marca r.b. — winni zgłosić się osobiście lub piśmiennie do Miejskiej Komendy P.W., plac Zamkowy 3, w terminie nie przekraczalnym do 15 marca, godz. 10 — 12.

Nadzwyczajne Zebranie Oddz. Powiat. Z. N. P. w Piotrkowie

Dnia 21 marca r.b. (niedziela) o godz. 10-ej w I terminie, a o godz. 10.30 w drugim terminie odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Oddziału Powiatowego Z.N.P. w Piotrkowie w sali szkoły im Ks. J. Poniatowskiego, przy ul. Piłsudskiego Nr. 39, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie, 2) Wybór delegatów na Nadzwyczajny Zjazd Delegatów w Warszawie, 3) Sprawy organizacyjne i 4) Wolne wnioski.

Kurs spadochronowy

Zarząd Obwodu Powiatowego LOPP. w Piotrkowie podaje do wiadomości, że w krótkim czasie rozpocznie się KURS SPADOCHRONOWY w Legionowie pod Warszawą.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje biuro LOPP. Słowackiego 5 (gmach Sądu Okręgowego, pokój Nr. 15), codziennie od godz. 1 — 14 i od 17—19.

Zebranie Włośc. Spółdzielni Rolniczo-Handlowej

W nadchodzący wtorek, t.j. 16 b.m. w sali OTO. i KR. w Piotrkowie odbędzie się walne roczne zebranie sprawozdawcze członków Włościjańskiej Spółdzielni Rolniczo - Handlowej przy ul. Sienkiewicza L. 8 w Piotrkowie.

Sprawozdanie o przebiegu tego zebrania zostanie zamieszczone we właściwym czasie.

Walne Zebranie Członków Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej „Samopomoc" Oddz. Pow. Zw. N. P.

Dnia 14 marca r.b. o godz. 10 w pierwszym, a o godz. 10 m. 30 w drugim terminie w lokalu Oddz Pow. Z.N.P. w Piotrkowie, przy ul. Słowackiego 26, odbędzie się walne zebranie członków Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej „Samopomoc", Oddz. Pow. Zw.N.P.

Hallo - Lekkoatleci - Piotrków

Zarząd Klubu Sportowego Zw. Strzeleckiego w Piotrkowie komunikuje, iż w związku z projektowaną Wielką Rewją sportową mającą się odbyć w czerwcu b.r. już w najbliższym czasie rozpoczną się zaprawy lekkoatletyczne pod kierunkiem fachowych sił instruktorskich.

Zapisy nowych członków do wyżej wymienionego Klubu odbywać się będą począwszy od dnia 11 marca r.b. we wtorki i czwartki w godz. 18—20 w lokalu Komendy Związku Strzeleckiego — Plac Zamkowy 3. I piętro.

ZARZĄD K.S.Z.S.

Zaciąg ochotniczy do Junackich Hufców Pracy

Starostwo zawiadamia, że w dniu 15 marca r.b. upływa termin przyjmowaia ochotników rocznika: 1917, 1918, 1919 do Junackich Hufców Pracy. Kandydaci winni zgłosić w zarządzie gminnym miejsca zamieszkania.

Wieści z kraju

Pielgrzymka nauczycielstwa na Jasną Górę

Termin pielgrzymki nauczycielstwa z całej Polski do polskiego Sanktuarium w Częstochowie został ostatecznie wyznaczony na dzień 24 czerwca. Ustalono, iż komitety pielgrzymkowe powinny być zorganizowane przed 15 marca. Komitety takie powstały już w Łomży, Krakowie i Katowicach. Postanowiono w ciągu marca załatwić ostatecznie sprawę zniżek kolejowych, tak aby w ciągu kwietnia można było całe nauczycielstwo polskie powiadomić o warunkach uczestnictwa i kosztach związanych z pielgrzymką.

Szczegółowych informacyj w sprawie pielgrzymki udziela Komitet w Warszawie, ul. Nowogrodzka 49 Dom Katolicki.

Aplikanci adwokaccy

Odbyło się w Katowicach ogólne zebranie Zrzeszenia Aplikantów Adwokackich, na którym uchwalono jednomyślnie nie przyjmować do Zrzeszenia aplikantów - żydów. Charakterystyczne jest, że wśród aplikantów katowickiego zrzeszenia jest również wielu przekonań socjalistycznych.

Walka z akcją wywrotową

Jak donoszą z Krzemieńca, władze bezpieczeństwa zarządziły wiele aresztowań osób zamieszanych w akcję Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy.

Aresztownia objęły 28 osób, w tym 8 kobiet, rekrutujących się przeważnie spośród członków żydowskich klasowych związków zawodowych (zwłaszcza odzieżowego) oraz żydowskiego stowarzyszenia M.U.T. („miłośników muzyki i sceny).

W czasie akcji likwidacyjnej w ręce władz bezpieczeństwa dostało się wiele materiału obciążającego aresztowanych. Znaleziono spore ilości bibuły komunistycznej i innych dowodów antypaństwowej roboty.

Znamienny jest fakt, iż wszyscy wywrotowcy mają całkowicie zabezpieczony byt. — Nie ma wśród nich ani jednego bezrobotnego. Są to ludzie w wieku od 20 do 30 lat.

...nika Piotrkowska

...ząd Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

...iadamia, że w dniu 18 marca r.b. o ...5 i pół — 6 p.p. odbędzie się zebranie ogólne Członków Tow. Krajow. w sie... Tow. Kred. Miejskiego.

Program: Wybór Prezydium, odczytanie protokułu poprzedn zebrania; Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za r. ... oraz budżet na r. 1937; wybory Zarządu i Kom. Rewiz. oraz Zastępców.

...ków Tryb. 10 marca 1937 r.

Prezes:
(—) M. R. WITANOWSKI.

Sekretarz:
...S. TREPKA.

Różne plotki

ugaeSa?4s ceeepjh ż(przy oa oh TH
— Ha, spróbuję oświadczyć się. Jeżeli powie „tak", będę najszczęśliwszym człowiekiem na ziemi. Jeżeli powie „nie" — będę uratowany.

— — —

B. król Edward niezmordowanie oddaje się golfowi.
Przed paru dniami eks-król obrał sobie za teren ćwiczeń jakieś ustronie pod Wiedniem. Przypadkowo natknął się tam na młodą osobę, która z równym mu ferworem wymachiwała kijami. Była to amerykanka (książę ma zawsze szczęście do amerykanek!) miss Gotlieb. Znajomość nawiązała się szybko. Książę poprostu za pytał przez swego sekretarza, czy młoda osoba chce zagrać z nim partyjkę.
— Ale zastrzegam się — rzekł książę przy poznaniu — że nigdy nie grywam na pieniądze.
— Jak pan sobie życzy, sir...
— Będziemy grać na punkty. Ile kto przegra, tyle piłek ofiaruje zwycięzcy.
Gra poszła ostro. Miss Gotlieb zaczęła zawstydzać swego partnera zręcznością. Przy siedemnastym punkcie królewski partner się zadyszał.
— Dosyć — powiedział. — Jestem pani winien dwanaście piłek. Nie mogę grać więcej w tym tempie. Serce...
— O, tak, sir! Życie nie jest łatwe — odpowiedziała miss Gotlieb ze znaczącym uśmiechem — gdy się ma słabe serce...

— — —

Pan prokurator przybywa na miejsce zbrodni.
Pani domu wprowadza go do pokoju, w którym zamordowano jej męża.
— Dlaczego pani zamiotła podłogę? — woła z oburzeniem prokurator. — *Następnym razem* niech pani tego nie robi!

— — —

W pewnym nocnym lokalu doszło do gwałtownej wymiany zdań między dwoma znanymi lekarzami W rezultacie obrażony wyzwał swego kolegę po fachu na pojedynek.
— Ach, ci lekarze! — zauważył aktor X. — Już my pacjenci im nie wystarczamy!

— — —

Do księgarni wchodzi jakaś młoda panienka.
— Chciałabym sennik.
— Większe, czy mniejsze wydanie?
— Większe. Mniejsze już całe prześniłam...

— — —

Jakób Grimm był kawalerem do końca życia, podczas gdy jego brat Wilhelm ożenił się. Gdy sława obu braci, piszących bajki, ogarnęła całą Europę, zapytano ich pewnego razu, który z nich zręczniej zmy śla bajki.
— Oczywiście, mój brat — oświadczył Jakób Grimm — bo przecież on jest żonaty.

HUMOR

NIEBEZPIECZEŃSTWO DZIEDZICTWA.

Malarz ultramodernistyczny zaprosił pewnego pana do obejrzenia swoich obrazów Przed jednym z dzieł, przedstawiającym dla nieprzywykłego i nieumiejętnego oka tylko chaos linij i plam, malarz oświadcza z dumą:
— Jest to partret mojej żony.
— Gość wytrzeszcza oczy i po chwili z przerażeniem w głosie pyta:
— Mam nadzieję, że przynajmniej nie ma pan dzieci ?!

KOMPLEMENT.

Mark Twain powiedział sąsiadce przy stole, że jest piękna.
— Niestety — odpowiada dama— nie mogę pana obdarzyć takim samym komplementem. Jakże się mam zrewanżować ?
Na to Twain:
— Proszę zrobić takjak ja, proszę skłamać...

W SĄDZIE.

Sędzia:— Tyle razy byliście karani i znowu ukradliście ubranie ?
Oskarżony: — Chciałem choć raz pokazać się w sądzie porządnie ubrany.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelaryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Redaktor odp. i wydawca: Józef Walczak
Druk.: „A. Pański, Spadk." Piotrków